

Aspartam wywołuje problemy zdrowotne

23 listopada 2014

Problemy zdrowotne wywołane przez aspartam trwają jeszcze przez długi czas po zaprzestaniu jego spożywania.

W ostatnich dniach natknęłam się na dyskusję poświęconą reakcjom na aspartam, które występują jeszcze po wielu miesiącach od zaprzestania spożywania tej toksyny, oraz kuracji odtruwającej i związanej z tym utracie wagi ciała.

Już wcześniej zwracałam uwagę, że ostre reakcje są pospolitym następstwem nawet w przypadku spożycia niewielkiej ilości NutraSweet lub innej toksyny (aspartam i NutraSweet to dwie nazwy tego samego słodzika – przyp. tłum.). Omawiałam to z drem Jamesem Bowenem wielokrotnie i rozmawiając z nim dzisiaj telefonicznie poprosiłam go o kilka wyjaśnień na ten temat, które można by było przedstawić szerszemu gronu zainteresowanych.

Należy wiedzieć, że aspartam nie jest przyprawą, ale chemiczną trucizną. Najlepszym jego określeniem byłoby przyrównanie go do niewielkiej dawki gazu nerwowego (niezwykle toksyczna organiczna pochodna fosforu – przyp. tłum.), który uszkadza mózg i układ nerwowy.

Oto uwagi dra Bowena na temat aspartamu: „Natknąłem się na pochodzące z pierwszej ręki doniesienia pewnej pani doktor, której cofnięto stopień naukowy z powodu jej wystąpień w sprawie aspartamu. Co więcej, mnie również grożono cofnięciem stopnia naukowego. Pogrożki te pochodziły od osób związanych z obozem zwolenników aspartamu.

Sprawa aspartamu przywołuje równie doniosłe zagadnienie, które jest z nim związane – zespół polichemicznej nadwrażliwości (Polychemical Sensitivity Syndrome; w skrócie PCS), czyli

uczulenie na związki chemiczne. Każdy lekarz, który miał do czynienia z tym problemem i skutecznie pomógł jakiejś grupie pacjentów, stykał się z pogrózkami ze strony instytucji uprawnionych do wydawania licencji na wykonywanie zawodu lekarskiego oraz medycznego i naukowego establishmentu. To oznacza, że ci ludzie przyzwalają na niszczenie ludzkiego zdrowia.

Syndrom Zatoki Perskiej polega głównie na nadwrażliwości na związki chemiczne spowodowanej masowym stosowaniem NutraSweetu w czasie walk naszych żołnierzy w Zatoce Perskiej. Pierwsze raporty opisujące to zjawisko podawały ten fakt, lecz zaraz potem pojawiły się doniesienia, że dolegliwości ofiar Wojny w Zatoce Perskiej nie są następstwem PCS, ponieważ taka jednostka chorobowa w ogóle nie istnieje. Medycyna nic nie zrobiła, aby im pomóc. W rezultacie zostali oni ludźmi o chronicznej dolegliwości, których nie da się w żaden sposób uleczyć.

To pokazuje, jak toksyczne właściwości ma aspartam: chodzi o to, że jest on maksymalnie uczulającą substancją, która chętnie reaguje z innymi związkami chemicznymi, szczególnie toksycznymi, takimi jak gaz nerwowy i musztardowy (jeden z gazów trujących stosowanych przez Niemców w czasie działań wojennych w I wojnie światowej – przyp. tłum.), których działaniu poddano nasze oddziały podczas wojny w Zatoce. Były to gazy, które Saddam Husajn kupił kilka lat wcześniej od naszego rządu. To kluczowa sprawa problemu związanego z NutraSweetem, bowiem ci, którzy mają z nim problemy, będą teraz mieli nawroty tych samych symptomów po kontakcie nawet ze znikomymi ilościami związków toksycznych.

Na przykład przeprowadzone kilka lat temu rządowe badania nadwrażliwości na formaldehyd wykazały, że kiedy już ktoś raz zostanie uczulony, to będzie reagował gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia nawet na tak niewielką ilość tego związku, jak miliardowa część grama. W roku 1983, kiedy NutraSweet wszedł na rynek jako słodzik napojów gazowanych, dopuszczalna ilość

formaldehydu w atmosferze wynosiła 500 części na miliard. Potem nasz rząd zaostrzył ten limit do 50 części na miliard.

Mimo to rząd uparcie broni dopuszczalności aspartamu na rynek, który w porównaniu z formaldehydem jest 500 razy bardziej toksyczny i powoduje wzrost zatrucia tą substancją. Ilość formaldehydu, którą spożywamy pijąc butelkę napoju gazowanego, wielokrotnie przekracza tę, którą wchłaniamy wdychając zanieczyszczone powietrze, nawet według starych, znacznie łagodniejszych norm.

Powodem, dla którego uważam, że opublikowanie tej informacji jest ważne, jest to, że ci, którzy stali się ofiarami aspartamu, nie mają szans na powrót do takiego stanu zdrowia, jakim cieszyli się przed rozpoczęciem spożywania tego związku, dopóki nie uświadomią sobie, na czym polega problem i jak z nim walczyć”.

Autor: Dr James Bowen

Źródło oryginalne: Betty Martini, Mission-Possible-USA@altavista.net, 16 kwiecień 2000, www.dorway.com

Źródło polskie: [„Nexus” nr 6 \(14\) 2000](#)